

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Pułkownik amerykański na czele skutecznej akcji chińskiej eskadry lotniczej pod Szanghajem Fort Wussung jeszcze nie przeszedł w ręce japończyków

### Ameryka odrzuciła projekt neutralizacji portów chińskich

LONDYN, 8, 2. (Tel. wł.) Na froncie bojowym sytuacja nie ulega wczoraj większym zmianom. Chińczycy dotychczas UTRZYMALI ZARÓWNO PORT WU - SUNG, JAK I DZIELNICĘ SZA-PEI w Szanghaju.

Natomiast na froncie dyplomatycznym Japonia zaproponowała neutralizację 5 największych portów chińskich. Propozycja ta została przez St. Zjednoczone kategorycznie odrzucona. To wywołało PÓWAŻNE NAPIĘCIE STOSUNKÓW między St. Zjednoczonymi a Japonją i spowodowało prawdopodobnie wysyłkę nowych ZNACZNYCH POSILKÓW z Japonji, oraz uchwalenie przez radę ministrów w Tokio nowych WIELKICH KREDYTÓW WOJENNYCH.

### Krwawa bitwa

toczy się od wczoraj

LONDYN, 8 lutego. — Przez całą niedzielę, z powodu chińskiego Nowego Roku

w Szanghaju panowała cisza. — Dziś o świcie, wobec upłynięcia terminu zawieszenia broni, wojska japońskie rozpoczęły

szturm na dalsze umocnienia fortu Wu-Sung. Atak był przeprowadzony przez 20 samolotów bombowych, pięć czołgów, oraz liczne oddziały piechoty i marynarzy. Posiłki na plac boju dowożono na samochodach ciężarowych. W ostrzeliwaniu fortu brał udział

krążownik i cztery kontrtorpedowce.

Równocześnie wysadzono na ląd piechotę i strzelców morskich.

Po przygotowaniu lotniczym, piechota japońska zdołała opasać miasteczko Wu-Sung, wkrótce

została jednak wyparta przez wyborowe oddziały armji amerykańskiej.

Popołudniu jeden krążownik i cztery kontrtorpedowce otworzyły huraganowy ogień na wieś Wu-Sung. Późnym wieczorem piechota na samochodach, wspomagana przez auta pancerne, zajęła zniszczone przez ogień artyleryjski miasteczko.

Fort nie jest zdobyty. Na ruinach powiewa flaga chińska. Japończycy zmuszeni

byli przerwać atak wobec gwałtownej śnieżyicy.

Podczas wczorajszych walk o Wu-Sung, japończycy stracili 10 zabitych i 40 rannych.

Według niepotwierdzonych danych prywatnych, podczas walk o Sza-Pei

zginęło 5.000 chińczyków, w tym większość kobiet i dzieci.

### Ameryka „interwenjuje“

LONDYN, 8 lutego. — Dzienniki londyńskie przynoszą z Dalekiego Wschodu sensacyjną wiadomość, która całkowicie wyświeśla tajemnicę ostatnich sukcesów chińskiego lotnictwa. Komendantem chińskich wojsk lotniczych jest, jak się okazuje pułkownik amerykański Bert-Hall,

o którego zjawieniu się pod Szanghajem dowiedziano się dopiero wczoraj. Plk. Bert-Hall przebywał ostatnio w Nankinie a przedtem w głębi Chin, gdzie zorganizował chińską szkołę lotniczą. Obecnie

armja chińska rozporządza 40 samolotami pociegowymi najnowszej typu.

Piloci rekrutują się z pomiędzy studentów nankińskich. Po chodzenie samolotów nie jest stwierdzone. Prawdopodobnie pochodzą z Ameryki.

### Plan oskrzydlenia

MOSKWA, 8 lutego. — Sowiecka agencja prasowa otrzymała via Nowy Jork informację z Tokio o ogłoszeniu w Japonji mobilizacji oraz o wysłaniu do Szanghaju dwu dywizji wojsk w liczbie około 22.000 żołnierzy.

SZANGHAJ, 8 lutego. — Część nowych posiłków japońskich, przybyłych wczoraj do Szanghaju została wczoraj wysadzona na ląd, reszta znajduje się jeszcze na okrętach wojennych na rzece Jang - Tse.

Japończycy opracowali nowy plan zajęcia Szanghaju.

Admirał Sziozawa oświadczył że plan ten ostatecznie zmusi chińczyków do opuszczenia miasta.

Japończycy dążą do oskrzydlenia wojsk chińskich w Szanghaju, aby

uniemożliwić przybycie posiłków z Nankinu.

Chińczycy również przygotowują się do odparcia ataku i ściągają pospiesznie posiłki do miasta

Komendant floty angielskiej w Szanghaju próbuje pośredniczyć. Zaproponował on chińczykom

wycofanie wojsk z Szanghaju na odległość 23 kilometrów,

podczas gdy japończycy mieliby pozostać na dotychczasowych stanowiskach.

Komendant chiński odrzucił takie żądanie,

jako uwieczające honorowi wojska chińskiego.

### Map-d na konsulaf

SZANGHAJ, 8 lutego. — Według doniesień z Hankau żołnierze chińscy wdarli się do lokalu tamtejszego konsulatu japońskiego i zdemolowali całe urządzenie. Konsul japoński żądał od władz chińskich odszkodowania i ukarania żołnierzy.

### Bombardowanie akademji

LONDYN, 8 lutego. — W kolonji europejskiej w Szanghaju panuje wielkie zaniepokojenie o los dwudziestu cudzoziemców znajdujących się w Wu-Sung. Cudzoziemcy ci, przeważnie narodowości niemieckiej, pełnią obowiązki profesorów i asystentów wyższej akademji, której lokal mieści się opodal bombardowanego portu. Dzisiejsze bombardowanie zaskoczyło ich tam zniemacka, wskutek czego nie mogli powrócić do Szanghaju.

Konsul niemiecki zwrócił się z prośbą do komendanta sił zbrojnych japońskich, by polecił artylerzystom powstrzymywanie się od bombardowania akademji.

### Ukraińskie państwo buforowe

ma być utworzone nad Amurem?

BERLIN, 8 lutego. — „Berliner Morgenpost“ podaje dziś fantastyczną wiadomość, jakoby

na terenie Małopolski Wschodniej pojawili się werbownicy organizacji wojskowej b. atamji atamana Petlury, którzy rzekomo prowadzą akcję zaciągania ochotników do armji ukraińskiej na Dalekim Wschodzie.

Akcję tę jakoby prowadzi plk. Sidorenko.

Ukraińska emigracja polityczna miała jakoby zabiegać u rządu japońskiego o stworzenie na Dalekim Wschodzie nad rzeką Amurem, gdzie mieszka około 400.000 ukraińców,

buforowego państwa ukraińskiego. Dotychczas Japonia ustosunkowała się biernie do tego projektu, jednakże ostatnio jak gdyby wyraźną milezącą zgodę na ten plan.

### Broń dla japończyków

BERLIN, 8 lutego. — „12 Uhr Blatt“ donosi, że zakłady Sikody w Czechosłowacji produkują broń i amunicję dla armji japońskiej. Transporty wysyłane są przez port hamburski. Również fabryki szwedzkie i norweskie wysyłają przez Hamburg broń i amunicję na Daleki Wschód.

## Zamach kłajpedzki

wywołał głośnie echo w lidze narodów

BERLIN, 8, 2. (Tel. wł.) Konflikt niemiecko - litewski z powodu wypadku w Kłajpedzie wywołał w Niemczech wielkie wrażenie. Prasa nacjonalistyczna twierdzi, że postępowanie Litwy może być w każdej chwili naśladowane przez Polskę w stosunku do Gdańska.

Niemcy odwołują się w całej tej sprawie do rady ligi narodów. Kanclerz Brüning, dowiedziawszy się o zajęciach dopiero w Genewie natychmiast

złożył notę protestującą w sekretarjacie ligi narodów,

powołując się na statut kłajpedzki oraz na par. 11 paktu ligi narodów. Jednocześnie kanclerz zażądał zwołania nadzwyczajnego posiedzenia rady, aby na niem zaprotestować przeciwko pogwałceniu autonomji Kłajpedy przez rząd litewski.

Wszyscy zaarrestowani urzędnicy dyrektorjatu w Kłajpedzie zostali już zwolnieni. Prezydent Boettcher również znajduje się na wolnej stopie, ale rolę prezydenta dyrektorjatu spełnia pułkownik litewski, Merkis



Böttcher

prezydent dyrektorjatu Kłajpedy, który został uprowadzony przez oficerów litewskich. Gubernator litewski mianował litewską radę, oświadczaając, że działa zgodnie z poleceniami z Kowna. Böttcher został już wypuszczony na wolność.

### Konferencja w Wilnie

Z Wilna donoszą:

Marszałek Piłsudski odbył wczoraj dłuższą konferencję z generałem Żeligowskim. W niektórych kołach politycznych konferencję tę łączą z zamachem kłajpedzkim.

### Zgon wydawcy „Gazety Handlowej“

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczoraj zmarł w Warszawie Jerzy Konarski, współwydawca „Gazety Handlowej“. Konarski urodził się we Lwowie w 1884 r. Po ukończeniu studiów uniwersyteckich poświęcił się dziennikarstwu i przez lat 20 był naczelnym redaktorem „Gazety Porannej i Wieczornej“ we Lwowie. Śmierć nastąpiła wskutek komplikacji wywołanych przez wypadek samochodowy.

# Armia pod rozkazami Ligi

Jak wiadomo, Francja złożyła konferencji rozbrojeniowej projekt stworzenia wielkiej armii międzynarodowej pod rozkazami ligi narodów.

Dokładne omówienie tego dokumentu będzie możliwe dopiero po zapoznaniu się z oryginalnym tekstem, tembardziej, iż projekt obejmuje szereg kwestji natury technicznej, gdzie każdy szczegół jest ważny i może decydować o rzeczywistej, pragmatycznej wartości projektu.

Tymczasem możemy poczynić jedynie kilka uwag natury ogólnej.

Przedłożone Hendersonowi w dn. 5 b. m. przez Andre Tardieu memorandum wiąże się z t. zw. francuską koncepcją ligi narodów.

W długim i bardzo ciekawym referacie, przedłożonym przez p. Leona Bourgeois senatowi francuskiemu w dniu 3 października 1919 r. czytamy następujące krytyczne uwagi odnośnie art. 16 paktu ligi narodów:

„Art. 16 ustala środki represyjne. O ile członek związku narodów ucieka się do wojny wbrew zobowiązaniom art. 12, 13 lub 15, członek ten jest ipso facto uważany za takiego, który dopuścił się czynu wojennego przeciwko wszystkim członkom związku.

Na wypadek ten przewidziane są sankcje trzech rodzajów — dyplomatyczne, gospodarcze i militarne.

Jedynie sankcje pierwszych 2 kategorii mają charakter obojętny... co zaś się tyczy sankcji militarnych, to są one jedynie przedmiotem polecenia (recommandation)...

Wybitny francuski mąż stanu utrzymywał, iż „rzeczywiste ograniczenie zbrojeń państwowych oraz utworzenie międzynarodowej siły zbrojnej stanowią faktycznie niezbędne warunki pokoju. Państwom, któreby próbowały naruszyć prawo i pokój, należy odebrać środki urzeczywistnienia podobnych planów i uniemożliwić im wszelką nadzieję na sukces.

„Przedmiotem francuskich poprawek (do paktu) było obowiązkowe ograniczenie zbrojeń; utworzenie organizmu, którego zadaniem byłaby koordynacja i przygotowanie akcji międzynarodowej“.

Leon Bourgeois był głównym i najbardziej wybitnym obrońcą tezy, iż pakt ligi narodów, jak prawo wogóle, winien mieć należycie rozbudowany system sankcji, którego zakończeniem i nieodzownym składnikiem winna być międzynarodowa sanacja militarna, oparta o międzynarodową siłę zbrojną.

Już Leon Bourgeois zdawał sobie przytem sprawę z tego, iż przy rozwiązaniu problemu międzynarodowej siły zbrojnej, jak też i przy należytem ujęciu kwestji, związanych z ligą narodów

„wchodzi w grę kwestja natury ogólnej, która góruje nad wszystkimi innymi, problem suwerenności państw. Za wyjątkiem niewielu wypadków, małej wagi, pakt wykluczył wszelką decyzję, którą możnaby było tłumaczyć jako naruszenie zasady suwerenności. Jednakże — utrzymywał Leon Bourgeois — pojęcie suwerenności państwa, tak samo jak pojęcie wolności człowieka, nie jest pojęciem absolutnym: suwerenność jednych jest ograniczona przez suwerenność innych“ (Leon Bourgeois „Le Traite de Paix de Versailles“ str. 22—26 passim).

Powyzszą koncepcję możemy nazwać testamentem Leona Bourgeois, testamentem które

go na terenie ligi narodów wie nie bronili wszyscy przedstawiciele Francji — Paul Boncour, De Jouvenel, Herriot, Briand.

Tak na zgromadzeniu ligi narodów w r. 1929 Briand podkreślał, iż brak zorganizowanej międzynarodowej siły militarnej dla wykonania sankcji przeciw państwu któreby naruszyło zobowiązania wynikające z paktu ligi i z paktu Briand-Kelloga, stanowi poważną lukę; Briand wyrażał nadzieję, iż luka ta zostanie wypełniona.

Tak samo w r. 1930 na londyńskiej konferencji morskiej Francja, wprowadzając bezskutecznie, żądała sprecyzowania obowiązków, wynikających z art. 16 paktu ligi.

Tej ściśle prawniczej koncepcji przeciwstawiała się od chwili powstania pierwszych projektów ligi narodów, t. zw. koncepcja anglo-saska, która kładła nacisk na sankcję moralną i uważała sankcję dyplomatyczną i blokadę (bojkot) gospodarczą za maximum ustępstw na

rzecz tezy francuskiej, która natomiast żądała by obok siły moralnej dano lidze do rozporządzenia i ramię świeckie, un bras seculier, jak się wyrażał Briand.

Jednocześnie w miarę tego, jak polityka Niemiec stawała się coraz bardziej aktywna, Niemcy wysunęły swą własną koncepcję, o której należy pamiętać, a która polegała na tem, iż francuskiej formule „bezpieczeństwo, arbitraż, rozbrojenie“ Niemcy przeciwstawiają formułę odwrotną, wysuwając na pierwszy plan problem rozbrojenia i powracając poniekąd do formuły papieża Benedykta XV z dn. 1 sierpnia 1917 r. „rozbrojenie, arbitraż, sankcje“.

Wobec tego, iż koncepcje te będą się wzajemnie zwalczały tak na konferencji rozbrojeniowej, jak też i w prasie różnych krajów, dla bliższego zaznajomienia się z temi kwestjami odsyłamy czytelników do dzieła p. Aleksandra Bregmana „Liga narodów 1920 — 1930“, aczkolwiek nie podzielamy bynajmniej stanowiska, zajętego przez tego autora.

Francuski projekt musiałby doprowadzić do rewizji art. 16 paktu ligi, zwłaszcza drugiego ustępu tego artykułu (sankcje militarne) oraz art. 8 i 9, dotyczących rozbrojenia.

Zarazem projekt francuski jest ściśle związany z problemem obowiązkowego arbitrażu i problemem deflacji nastąpiła, a należyte rozwiązanie tych problemów wymaga również wprowadzenia do paktu ligi narodów szeregu poprawek i sprecyzowań (art. 15 i 17) i to natury zasadniczej.

Autorzy francuskiego memorandum zdawali sobie z tego sprawę, gdyż podkreślają, iż konferencja rozbrojeniowa ma „do wyboru pomiędzy ligą narodów, wyposażoną w siłę wykonawczą, a ligą sparaliżowaną przez nieprzejdane suwerenności państwowe“. O ile memorandum rzeczywiście przeprowadza w swych тезach zasadę suwerenności ligi narodów; o ile alternatywa powyższa została przeprowadzona w sensie antyindywidualistycznym, w sensie suwerenności prawa międzynarodowego, suwerenności ligi i nadrzędności międzynarodowej reguły prawnej w stosunku do woli każdego poszczególnego członka wspólnoty międzynaro-

dowej, to oznaczałoby to odstąpienie od reguły jednomyślnej decyzji, tego punktu nieograniczonej suwerenności państw, a zarazem i międzynarodowej anarchji.

Porzucenie reguły jednomyślnej decyzji równałoby się zasadniczej rewizji, podstawowej przebudówki całego Covenantu, przeistoczeniu natury prawnej paktu ligi w sensie federalistycznym.

Widzimy więc, iż realizacja memorandum francuskiego uczyniłaby aktualnym art. 26-ty paktu, wedle którego wszelkie „poprawki (paktu) nabierają mocy obowiązującej z chwilą ich ratyfikacji przez członków ligi, których reprezentanci tworzą radę i przez większość tych, których reprezentanci tworzą zgromadzenie...“

Przeprowadzenie francuskiego projektu wymaga więc przede wszystkim jednomyślnej decyzji rady ligi narodów, zatem veto jednego członka rady, praktycznie zaś rzecz biorąc, veto któregośkolwiek wielkiego mocarstwa wystarcza dla uniemożliwienia realizacji planu na terenie ligi.

Jest więcej niż wątpliwe, by udało się w dzisiejszych warunkach otrzymać jednomyślność w kwestiach, co do których okazało się to nieosiągalne w roku 1919.

We wszelkim razie, niezależnie od swej wartości jurydycznej, francuskie memorandum przedstawia ściśle miśtrzowski ruch na międzynarodowej szachownicy politycznej. Posunięcie to jest tem bardziej ciekawe, iż z łatwością mogłoby się na nie zgodzić tak imperjaliści Marin — Tardieu, jak też i Briand i prawie cała lewica, naturalnie przy biegunowo przeciwnych intencjach i celach.

S. Czeczcinieki.

## Karykatury polityczne



Japońska bomba na konferencji rozbrojeniowej.

P. T. Publiczności

POLECAMY  
BEZKONKURENCYJNY  
REPERTUAR

Dźwiękowego Kina  
„Capitol”

Seria najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które ukażą się wkrótce

„WIELKOMIEJSKIE ULICE”  
Dramat erotyczno-salonowy, osnuty na tle życia „arystokracji świata podziemi” z Gary Cooperem, Silwią Sydney i Paulem Lukasem.

„Romans Cygański”  
Arcydzieło o niebywałej technice dźwiękowej i przepięknej ilustracji muzycznej! Upojne melodie! Cudowna muzyka! Ogniste czardasze! Bajeczna treść. — W rolach głównych: BRYGIDA HELM, JÓZEF SCHILDKRAUT

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze!

Dr. med.  
**Józef Lubicz**  
chirurg ortopeda  
Południowa 9  
przym: 3—4½, telef. 183-17.

Prywatne  
Pogotowie Lekarskie  
Zielona 6. Telefon:  
**12-3333**

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy Lekarska pomoc akuseryjno-ginekologiczna.

## Następca Mellona



Ny amerykański minister finansów Mills.

FASCYNUJĄCE NAZWISKA  
Camilla Horn — Anny Ondra — Lil Dagover — Olga Czechowa — Conrad Veidt — Harry Liedtke  
Takiej obsady nie miał dotychczas żaden obraz!

# Wielka tęsknota

Film, który oszołomił Łódź koncertem gry aktorskiej.

Dźwiękowy  
KINO TEATR  
**CZARY**

Dziś i dni następnych!  
Wielki podwójny program!  
Niezrównany mistrz sensacji, niezwykły  
NAD PROGRAM: **Komedja w 2 aktach.**

**HARRY PIEL**

w wielkim 12 aktowym dramacie sensacyjnym p. t.  
**Wśród Apaszów**  
Niesamowite, pełne grozy i niebezpieczeństw przygody wśród apaszów paryskich.  
Początek o godz. 4 po poł.  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

## Równowaga budżetu dotychczas została utrzymana

Z Warszawy donoszą: Ministerstwo skarbu zestawilo już wyniki budżetowe za m. styczeń. Dochody, które skarbu otrzymał w tym miesiącu wyniosły 175,3 milj. zł., wydatki zaś 173 milj. Deficyt budżetowy wyniósł zatem w styczniu 2,7 miliona zł. Nieznaczny ten deficyt po uprzednich 2 miesiącach, które przyniosły skarbowi nadwyżkę dochodów nad wydatkami, spowodowany został zmniejszeniem się dochodów z lasów państwowych w związku z cenami na drzewo, oraz przedsięwzięcia kolei państwowych, w związku ze skurczeniem się przewozów. Ogólne wyniki budżetu w ostatnich 3 miesiącach są zadowalające, gdyż równowaga budżetowa została utrzymana.

## Skazanie lekarzy kliniki dziecięcej w Lubece

BERLIN, 8. 2. (PAT). W sensacyjnym procesie przeciwko niemieckim lekarzom kliniki dziecięcej w Lubece, oskarżonym o zaniechanie przepisowych środków o ostrożności przy zastrzykiwaniu nie mowlotom szczepionki Calmet'a, ogłoszony został dziś wieczorem wyrok.

Kierownik szpitala prof. Deycke skazany został na dwa lata więzienia, lekarz asystent dr. Altstaedt na pół roku więzienia, obaj za zabójstwo wskutek niedbalsstwa. Oskarżeni prof. Klotz i asystentka Schütze zostali uwolnieni.

Proces trwał od 12 października ub r., wywołując w opinii świata oraz w międzynarodowych kręgach lekarskich zrozumiałe zainteresowanie.

## Sygnaly od zasypanych Akcja ratownicza w Charleroi

CHARLEROI, 8. 2. Istnieje nadzieja uratowania jednego z górników zasypanych w kopalni Montceau Fontaine, który odpowiada na wezwania załogi ratowniczej.

Z odpowiedzi owego górnika zdaje się wynikać, iż pozostało przy życiu jeszcze trzech innych górników.

Po uciążliwej akcji załogi ratowniczej wydobyto zwłoki jednego górnika oraz rozpoczęto prace nad wydobyciem dalszych zwłok. Prace te są znacznie utrudnione i połączone z niebezpieczeństwem z powodu nowego obsunięcia się gruntu.

## Napad na kasę tramwajów

Dwaj urzędnicy ranni — jeden policjant zabity

Z Gdańska donoszą: Niesłychany napad bandycki miał miejsce w Gdańsku. Wczoraj w nocy, w chwili, gdy w remizie czyniono przygotowania do wyjazdu tramwajów na miasto, do kasy dyrekcji wtargnęło kilku zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów.

Zażądali oni od urzędników, którzy byli zajęci odliczaniem drobnych pieniędzy do wymiany banknotów, wydania pieniędzy. Urzędnicy stawili opór, wówczas bandyci zasyпали ich strzałami. Dwu urzędników, ciężko rannych w klatki piersiowe, zwałilo się pod stół, dwaj inni zdolali uciec.

# Rząd nie traci nadziei

## że uda mu się osiągnąć porozumienie z ukraińcami ponad głowami przywódców

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sejm debatował wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem M. Spr. Wewn.

Bardzo ciekawe dane zakomunikował izbie p. Duch (B.B.). Odnoszą się one do samorządów. Wynika z nich, że

dygnitarze w różnych miastach mają kolosalne pensje,

obciążające budżety samorządów. Zdaniem p. Duchy, żadna pensja w samorządzie nie powinna przewyższać pensji ministra. W dalszym ciągu p. Duch opowiada o tym, że przy mus ubezpieczenia pracowników samorządu w kasie chorych stwarza wydatki znacznie wyższe, niż gdyby ci pracownicy byli ubezpieczeni w jakichś instytucjach komunalnych.

Pos. Polakiewicz (B.B.) chwalił naszą policję, niesłusznie i niepotrzebnie jego zdaniem atakowaną. Jego kolega klubowy, się za porozumieniem polsko-b. min. Staniewicz, wypowiada litewskiem, zaznaczając równocześnie, że

gdyby Litwa kiedykolwiek wyciągnęła zbrojną rękę po Wilno byłoby to równoznaczne z końcem jej niepodległości.

P. Staniewicz apeluje do rządu o zniesienie województwa nowogrodzkiego.

Min. Pieracki w I-ej części swej bardzo obszernej mowy zwalcza pogląd, jakoby panował u nas system policyjny. — Zdaniem pana ministra pogłoski o konfiskatach, rozwiązywa-

niu zgromadzeń i stowarzyszeń są przesadne.

W drugiej części swej mowy min. Pieracki przechodzi do spraw narodowościowych, omawiając specjalnie zagadnienie ukraińskie. Minister wysuwa tezę, znane już z przemówienia wygłoszonego na plenum sejmu w dniu 16 stycznia r. b. Przy tej okazji p. minister wyraża przekonania, że

rządowi uda się osiągnąć porozumienie z ukraińcami ponad głowami ich przywódców.

Specjalną część przemówienia zajmuje polemika z Kl. Nar. Kończy minister zapewnieniem, że

obawy endecji o żywioł polski

w Małopolsce są nieuzasadnione.

Rząd chroni i będzie chronił ten żywioł w każdej sytuacji.

Po uchwaleniu bez dyskusji budżetu rady ministrów, przystąpiono do spraw rolniczych. Wielką i ciekawą mowę wygłosił przedstawiciel Kl. Nar. p. Czetwertyński, przestrzegając rząd i BB. przed przesadnym optymizmem, który już niejednokrotnie się skompromitował. Zdaniem p. Czetwertyńskiego potworny kryzys rolniczy wcale nie jest objawem ogólnej koniunktury światowej, lecz boleścią polską, wywołaną przez złą nieprzewidyującą politykę gospodarczą.

## Jezuici wydalen z Hiszpanji



Wobec nakazu wysiedlającego codziennie obserwowaw można na pogranicznych stacjach hisz pańskich grupy jezuitów, opuszczających wraz ze swym dobytkiem kraj.

# Rozbrojenie wzmocni bezpieczeństwo

## Przemówienia Simona i Tardieu na plenum konferencji rozbrojeniowej

GENEWA, 8. 2. (Tel. wł.) Wczoraj na plenum konferencji rozbrojeniowej przemawiali przewodniczący delegacji angielskiej i francuskiej.

Angielski minister Simon w pół godzinnej mowie podkreślał, że jego rząd nie chce się angażować w

szczególne zagadnienia rozbrojeniowego. Wysunął przytem tezę brytyjską, która opiera się na przesłance, że

rozbrojenie wzmocni bezpieczeństwo,

a za podstawę dyskusji poleca uważać projekt konwencji o metodach ograniczenia zbrojeń. Anglja zgadza się na

wykreślenie wojny gazowej i bakteriologicznej, oraz na zniesienie łodzi podwodnych,

uważając zniesienie stałej siły wojennej za najlepszy sposób ograniczenia stanu liczebnej armji.

Francuski minister Tardieu omówił najpierw cele konferencji rozbrojeniowej, które wynikają wprost z postanowień traktatów pokojowych i związanego z nimi aktu o lidze narodów. Takie właśnie podstawy posiada projekt francuski, który nie szuka nowych dróg, a

wzmacnia istniejącą ligę narodów.

Obydwaj ministrowie podkreślali, że

niepowołanie konferencji rozbrojeniowej byłoby największą klęską dla całej ludzkości.

Jutro przemawiać będzie szef delegacji amerykańskiej Gibson, a po nim zabiorą głos Brüning i Grand.

Minister Zaleski może dojść do głosu już w środę.



Ci, od których zależy... Brüning Mac Donald Laval

## Wiceminister sprawiedliwości

przeniesiony w stan spoczynku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje: Na wczorajszej radzie ministrów postanowiono przenieść w stan spoczynku wiceministra sprawiedliwości p. Świątkowskiego. Ma on podobno otrzymać stanowisko pisarza hipotecznego.

**Greta Nissen**  
**Fifi Dorsay**  
**Victor M. Laglen**  
**Edmund Love**  
**El. Brendel**

Reżyserja: Paul Walsh's

Wkrótce???

## Lubliniec redukuje z powodu spadku eksportu

Pracująca dotychczas przy pełnym 6-dniowym uruchomieniu na 3 zmiany wielka przedalnia czesankowa w Lublińcu na Górnym Śląsku przeprowadziła osatnio redukcję. Zatrudnienie zredukowane zostało do 3 dni w tygodniu na 1 zmianę, a jednocześnie nastąpiło ma zwolnienie z pracy 300 robotników.

Redukcje te spowodowane zostały spadkiem eksportu, który dotychczas kierował się całkowicie na Daleki Wschód. Również i spadek funta przyczynił się do zmniejszenia wywozu.

## Najdroższe kartofle

Rekordową sumę 1,400 franków za 8 kartofle zapłacił pewien właściciel sklepu w Paryżu, na rue Mont - Blanc. Otrzymał on telefon od kogoś, kto, powołując się na stałego i dobrego klienta, — prosił go, aby przyjął i zapłacił paczkę, którą mu przysłał ze sklepu obuwianego na bulwarach. Kupiec rozumiejąc, iż chodzi tu o sprawunek klienta, który płacił mu zawsze regularnie, zgodził się chętnie. Paczkę przyniesiono, kupiec zapłacił 1400 franków... i czekał nadaremnie na jej odbiór. Wreszcie otworzył paczkę i znalazł w niej... trzy kartofle. Trick oszusta udał się.

## „Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

- Wólczańska 21, tel. 167-15  
Przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Krawiectwo-damskie
  2. Haft ręczny
  3. Modniarstwo-kapelusze
  4. Bielizniarstwo
  5. Ondulacja
  6. Manicure

Sekretariat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

## Wspomagając bezrobotnych umacniasz podwójny państwa

Minister Quisling



Minister wojny Norwegii, na którego dokonany został zamach. Minister wyszedł bez szwanku, ale doznał wstrząsu nerwowego, i zamierza ustąpić, co spowoduje ogólny kryzys gabinetowy w Norwegii.

# GDZIE TEN KRYZYS?

Smoking w Jockey-klubie i smoking w głuchej dziurze w głębi Afryki

Londyn, w lutym. Ubiegły rok ciężki był dla Anglii. Ba! Dla całego świata. Ale to nic dziwnego. Europa przyzwyczaiła się do kryzysu już oddawna, dla Anglii zaś rok za chwiania się funta, był przełomowym. Dlatego też jadący obecnie do Anglii przygląda się jej z większym zaciekawieniem, niż dawniej. Co się zmierilo? Czy są jakieś różnice namacalne, dostrzegalne na pierwszy rzut oka? Patrzy badawczo, podejrzliwie, z zaciekawieniem. No, i pozornie — nie! Ruch uliczny zawrotny, dwupiętrowe autobusy suną w kilku rzędach kierowane wprawna paleczką policemana reklamy świetlne, reklamy roznoszone

przez ludzi — sandwiche. Sprzedawcy gazet wykrzykują nazwy wydań wieczornych przerażliwymi głosami. Wystawy sklepów ośniewają przepychem. Kobiety eleganckie, wesole, bez troskie. Zmieniło się co? Nie. Nic. I człowiek mimo woli jest trochę rozczarowany. Gdzież ten kryzys? Modne tea - room'y: Lyon's, Slater'a, Fowler's, nie mają koło piątej ani jednego wolnego stolika. Przed teatrem Drury Lane — długi ogonek. Kupują bilety na „Kawalkade” — rodzaj widowiska panoramicznego z życia Anglii w ciągu ostatnich lat trzydziestu. Mimowoli myśli się znowu o teatrach i o publiczności w Polsce. Tak, tu

analogii przeprowadzić nie można. Takie same ogonki przed operetką w „Coliseum”. Ludzie są żądni rozrywki i zabawy. Ma gazyny „Burlington - Arcade”, stworzone dla najbardziej wyrafinowanych elegantów i elegantek świata, kuszą feerją barw, deseni, zwiewnych falarów i jedwabi, najpiękniejszych kapeluszy i najdystyngowańszych krawatów. Wszystko jest tante, wszystkiego jest dużo, brak tylko kupujących. Tak jak wszędzie, jak na całym świecie. Hyde - Park. Zakochane pary na ławeczkach, nianki z dziećmi, kaznodzieje, mówcy polityczni. Co chwila ktoś z nich wskakuje na ławkę, albo na składane krzesło, które nośi ze sobą i mówi: O alkoholizmie, o handlu żywym towarem, o kapitalizmie, o bezrobociu. Nikt ich nie słucha, albo prawie nikt. Czasem ktoś z wleśających się bezroboczych. Zimno wystraszy o rzesze bezrobotnych, spędzających dawniej dni i nocę na trawnikach Hyde - Parku. W dzień tylko siadają na ławkach. W nocy szukają sobie przytułku gdzieś indziej. Jest ich w Anglii 2.400.000, utrzymywanych przez resztę ludności. Podatki są ciężkie, bardzo ciężkie. Ale lojalny duch anglosaski poddaje się im mężnie. I w rozmowach z Anglikami po dziwia się godność, z jaką znoszą kryzys, który dotknął ich ojczyznę. Niema powszechnego narzekania i jęczenia na ciężkie czasy. I to sugestjonuje, sprawia, że istotnie wydają się mniej ciężkie, niż są w rzeczywistości.

pie. Ale tak nie jest. Ma to swój gębszy podkład. Kiedy żyłem w Sudanie, w głuchej dziurze gdzie byłem jedynym Europejczykiem, nigdy nie zaniedbałem przebrania się do obiadu, choć nikogo nie było koło mnie, prócz dzikusów. I wtedy nie tylko nie przyszło mi do głowy, że to może być śmieszne, ale przeciwnie, czerpałem z tego drobnego faktu siłę i wiarę w państwo, które z taką siłą narzucało mi, człowiekowi liberalnemu, swe zwyczaje i pewien ustalony porządek rzeczy. Wierzyłem, że moje bezpieczeństwo zależy właśnie od tego porządku. Pojęcie to wydaje się bardzo charakterystyczne dla Anglika. Przy pełnej wolności obywatelskiej podzieleni na kategorie, struktury i stosownie do tego ustalone mają również zwyczaje i przekonania. Wolny politycznie obywatel angielski nie podaje dyskusji antyretu i Trade - Union'ów, króla. Dlatego też może, obserwując nawet czysto zewnętrzne życie Londynu, życie ulicy, nie widzi się w nim takiej gorączkowości i bezadnego pośpiechu, jak w innych stolicach europejskich. Ruch jest, ale jakiś godniejszy i z pewnym porządkiem nawet w tłumie.

## Grób na dnie morza

Nurkowie oglądają trupy oficerów w oszklonej wieży

LONDYN, 8. 2. Jakkolwiek prace nad wydobyciem łodzi podwodnej „M 2” w kanale La Manche odłożono do lipca, tem nie mniej jednak badanie miejsca katastrofy trwa w dalszym ciągu. Admiralicja angielska nie zaprzestała jeszcze ogłaszania komunikatów, przynoszących obszernie opisy bezpłodnych, jak dotychczas, wysiłków.

Wczoraj nurkowie zaopatrzeni w reflektory zdołali dotrzeć do łodzi „M 2” i zbadać stan rzeczy w oszklonej wieży. Jak wynika z ich sprawozdań, grube witryny nie są popękane. W wieżycy znajdują się trupy dwóch oficerów. Obaj mają założone maski tlenowe, wskutek czego trudno jest ustalić

ich tożsamość. Nurkowie odnieśli wrażenie, że katastrofa nastąpiła wskutek wybuchu w przedniej części łodzi.



Uroczystość żałobna na oceanie

nad miejscem, gdzie zatonała angielska łódź podwodna „M 2”. Na ilustracji widzimy moment wrzucania do wody wieńca przez delegatów admiralicji.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA  
**Klisze 100**  
do reklam gazetowych  
Cennik: 1000, Prospektów  
Złoty aparat fotograficzny dla celów reprodukcyjnych  
Złoty aparat fotograficzny dla celów reklamowych  
Złoty aparat fotograficzny dla celów artystycznych

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego” z dn. 9.11.1932 r. Nr. 34

A. CHRISTIE

### BŁĘKITNY KURJER

(Ciąg dalszy)

— A więc jest poprostu niczoniem.  
Van Aldin potaknął.  
— Cała historia rozgrywała się prawdopodobnie w sposób następujący: Pan radzi córce, aby się rozwiodła, ona się na to zgadza. Odbywacie naradę z prawnikami. Kiedy Kettering dowiedział się o tem, co jest przygotowywane?  
— Wezwałem go do siebie i zawiadomiłem o krokach, które zamierzam przeciwko niemu przedsięwziąć.  
— Cóż on na to odpowiedział?  
Twarz van Aldina pokryła się rumieńcem gniewu, gdy sobie przypomniał tę rozmowę.  
— Zachowanie jego cechowało niesłychana wprost bezczelność!  
— Proszę mi wybaczyć poniższe pytanie: czy wymieriał nazwisko księcia de la Roche?  
— Nazwiska nie wymienił, — zgrzytnął Amerykanin. — Ale dał mi do zrozumienia, że

jest o tej sprawie dokładnie poinformowany.  
— Jaka była materialna sytuacja Ketteringa w tym czasie?  
— Poprostu rozpaczliwa!  
— A teraz odziedziczył dwa miliony funtów szterlingów?! Tak, życie jest czasami bardzo dziwne, nieprawda?  
Van Aldin spojrział nań ostro.  
— Co pan chce przez to powiedzieć?  
— Moralizuję, snuję refleksje, zajmuję się filozofją. Ale powróćmy do naszego interesu. Pan Kettering prawdopodobnie nie zgodził się od razu na rozwód bez zastrzeżeń?  
Amerykanin zastanawiał się przez chwilę.  
— Nie mogę dokładnie powiedzieć, jakie miał zamiary.  
— Czy wogóle pozatem nie usiłował pan nawiązać z nim kontaktu?  
— Nie! — odparł van Aldin po dłuższej chwili milczenia. — Poirot przystanął nagle,

zjął kapelusz i podał miljonem rowi rękę.  
— Pozwoli pan, że go pożegniam. Nie mogę nic więcej dla pana uczynić.  
— Co to ma znaczyć? — zapytał gniewnie van Aldin.  
— Jeśli pan nie mówi prawdy, nie mogę dla pana pracować.  
— Co pan chce przez to powiedzieć?  
— Pan wie dobrze. Może pan być spokojny, panie van Aldin, i polegać na mojej dyskrecji. Ja umiem milczeć.  
— Niech i tak będzie. Przyznaję, że nie powiedziałem prawdy. Jeszcze jeden raz szukałem kontaktu z moim ścieciem.  
— A widzi pan!  
— Mówiąc ściśle posłałem do niego mojego sekretarza, majora Knightona, polecając zaofiarować Derekowi sto tysięcy funtów na wypadek, gdyby nie stawił przeszkód rozwodowi.  
— Bardzo sympatyczna okrugła sumka — wtrącił Poirot z uznaniem. — A jak brzmiała odpowiedź pańskiego zięcia?  
— Żebyśmy poszli do wszystkich djabłów!  
— Aha, rozumiem, rozumiem!  
Poirot nie wykazywał najmniejszego zdenerwowania. Był właśnie zajęty metodycz-

nem segregowaniem faktów.  
— Pan Kettering zeznał w policji, że podczas swej podróży z Anglii aż tutaj na miejsce ani nie widział swojej żony, ani z nią nie rozmawiał. Czy uważa pan to za wiarygodne?  
— Ponieważ podróżowała z nim ta kobieta, więc prawdopodobnie wystrzegł się spotkania z moją córką.  
— Rozumiem — powiedział Poirot. — W tych warunkach rzeczywiście pewno nie próbował nawet skomunikować się ze swoją żoną.  
Mały człowieczek utonął w milczeniu. Van Aldin uważał za słuszne nie przerywać jego rozmów.  
**ROZDZIAŁ XVII.**  
**Dżentelmen najczystszej wody**  
— Czy byłeś już kiedyś na Rivierze, Jerzy? — zapytał Poirot nazajutrz rano swego lokaja.  
Jerzy był typowym Anglikiem, którego twarz nie zdradzała nigdy stanu psychicznego.  
— Tak jest, proszę pana. Przed dwoma laty, gdy pełniłem służbę u lorda Edwarda Framptona.  
— A teraz — mruknął jego pan i władca — znajdujesz się

na służbie u Herkulesa Poirota. Jaki wspaniały rozwój kariery! Lokaj nie uważał za stosowne zareagować na tę uwagę. Po krótkim milczeniu spytał:  
— Broniowy garnitur. Proszę pana? Mamy dziś chłodny dzień.  
— Na kamizelce znajduje się tłusta plama — wtrącił Poirot.  
— Kawaleczek filetu utonął się tam, gdy we wtorek jadłem obiad u Ritza.  
— Plamy już tam niema, proszę pana, — odparł Lokaj z wyzutem. — Pozwoliłem sobie usunąć ją.  
— Jestem z ciebie zadowolony.  
— Dziękuję panu.  
Nastąpiła dłuższa przerwa, poczem Poirot mruknął marzycielsko:  
— Wyobraź sobie, mój chłopce, że przyszedłbyś na świat w tej samej atmosferze towarzyskiej, co twój zmarły pan, lord Edward Frampton, czyli że nie posiadałbyś ani grosza i ożenił się z wyjątkowo bogatą kobietą! Wyobraź sobie następnie, że ta żona z rozmaitych słusznych względów chciała aby się z tobą rozwieść. Powiedz mi, Jerzy, co uczyniłbyś w tym wypadku?  
— Próbowałbym — odparł Lokaj — odwieść ją od tego zamiaru.  
D. c. u.



# Rogów — stacja katastrof

## Poszukiwania zbrodnicy zamachowca trwają

Ostatnia katastrofa kolejowa pod Rogowem w dalszym ciągu nie przestaje absorbować władz kolejowych i śledczych, które prowadzi energiczne dochodzenie.

W końcu ubiegłego tygodnia na miejsce katastrofy, zjechała specjalna komisja, w skład której weszli przedstawiciele ministerstwa kolei i głównej inspekcji komunikacji w osobach pp. insp. inż. Bączarskiego, i inż. Ejsmonda, przedstawiciel dyrekcji kolejowej p. Butkiewicz oraz przedstawiciele władz prokuratorskich: prok. sądu apelacyjnego w Warszawie p. Rudnicki, prokurator przy sądzie okręgu w Łodzi, dr. Markowski oraz sędzia do spraw szczegó-

nej wagi sądu okręgowego w Warszawie p. Skorzyński.

Ponadto powołani zostali jako biegli profesorowie politechniki warszawskiej dr. inż. Aleksander Wasintyński i profesor politechniki lwowskiej inż. Zipser.

Celem dokładnego poinformowania czytelników o przebiegu i wynikach prac komisji, zwróciliśmy się do prokuratora dr. Markowskiego o bliższe informacje.

Prok. dr. Markowski oświadcza nam, że komisja przez kilkanaście godzin dokonywała szczegółowych oględzin miejsca

katastrofy pod Rogowem i doszła do wniosku, że nie ma żadnych wątpliwości, iż katastrofa spowodowana została przez zbrodniczą rękę. Jak stwierdziła komisja, jeszcze przed katastrofą porozkrecane zostały szyny.

Następnie prokurator Markowski oświadczył, że dochodzenie w dalszym ciągu jest prowadzone i w tym celu na miejscu znajduje się oficer urzędu śledczego, który kieruje całokształtem poszukiwań. Niezawodnie, pewne poszlaki, które zostały już zebrane doprowadzą do ujęcia sprawców. (a)

## Pamiętka Kościuszkowska w Szwecji



Stara zapiski historyczne wspominają, że Kościuszko w przejeździe z Rosji przez Szwecję w roku 1791 zapisał się w księdze hotelu w Trolhätten. P. K. Fallenius, sekretarz polsko-szwedzkiego towarzystwa w Sztokholmie po długich poszukiwaniach odnalazł ten podpis Kościuszki w księdze osób,

związanych z awne wodospady w Trolhätten, przechowywanej w dyrekcji kanału w Trolhätten. Pod podpisem Kościuszki i Niemcewicza, który mu w tej podróży towarzyszył, znajdują się słowa: „Que Dieu assiste cette brave et bonne nation dans toutes ses entreprises”, wypisane ręką Kościuszki.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.50 Program dla młodzieży.
- 16.20 „Byron — król poetów romantycznych”.
- 16.40 Płyty gramofonowe z Warszawy.
- 17.10 Odczyt p. t. „Polska jako kraj przemysłowy w rodzinie narodów”.
- 17.35 Popularny koncert symf. Wyk.: Ork. filh. warszawskiej pod dyr. G. Fitelberga i J. Ozimiński (skrz.).
- 20.00 „O generale szeregowcu”
- 20.15 Muzyka lekka
- 21.00 Popularny koncert soli

- stów. Wyk. I. Dubiska (skrz.), A. Szezińska (sopran) i L. Urstein.
  - 22.50 Muzyka taneczna.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Sztutgart (360)
  - 19.45 Operetka Lehara „Clo-Clo”.
  - Wiedeń (517)
  - 20.00 Operetka „Wieszka karnewalowa”.
  - Dawentry (398)
  - 20.30 Muzyka kameralna (Sekstety smyczkowe Brahmsa B-dur i G-dur).
  - Florencja (501)
  - 20.45 Operetka Lehara „Ewa”.
  - Sztokholm (435)
  - 20.00 Operetka Benatzky'ego „Moja siostra i ja”.



**CLIVE BROOK ULUBIONYM ARTYSTA BENITA MUSSOLINIĘGO.**

Mussolini twierdzi: „W grze Clive Brocka szlachetny spokój, w jego ruchach zawsze coś z dżentelmana, słowem ta równowaga i wytworna kultura, która mi najbardziej jest bliska, najbardziej mi odpowiada. Widziałem jego najnowszy, wysoce artystyczny film „24 godziny” i mogę dodać jeszcze tylko jedno: jestem zachwycony”

W dniu 7 b. m. zmarł  
s. † p.  
**PIOTR KUSZCZYŃSKI**  
druh X Oddziału Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej

W Zmarłym tracimy zanego druha, którego pamięć zachowana w swych sercach na zawsze.  
Wyprowadzenie zwłok nastąpi d. 9 lutego r. b. o g. 3 popoł. z domu żałoby, przy ul. Rokicińskiej 81  
**Druhowie X Oddziału Ł. S. O. O. oraz Stróska Rodzina.**

## Tajemniczy strzał

### Śledztwo ustali czy Goldberg jest bratobójcą

„Głos Poranny” donosił przed miesiącem o postrzeleniu przez nieustalonego sprawcę, 19-letniego Mieczysława Goldberga (Wolborska 31).

Postrzelenie to odbyło się w następujących okolicznościach: w momencie, gdy Goldberg wychodził z ubikacji na podwórzu zleżał się strzał i kula rewolwerowa utkwiała w jego plecach.

Goldberg zachwiał się i padł nieprzytomny na ziemię.

Huk wystrzału zaalarmował mieszkańców domu, którzy zaczęli pogotowie i policję. Leżąc skonał strzaskanie kości kregosłupa i w stanie ciężkim przewiózł Goldberga do szpitala. Po dwóch tygodniach Goldberg zmarł wskutek zakażenia krwi.

Śledztwo policyjne nie udało ustalić, kto był zabójcą. — Dochodzenia, rewizje i przesłu-

chania nie dały pożądanego rezultatu. Wydawało się, że sprawa utknęła na martwym punkcie i nigdy nie da się wykryć tajemnicy śmiertelnego strzału. Mimo to policja nie zaprzestała poszukiwań.

Ustalono wreszcie, iż najprawdopodobniej zabójcą Goldberga jest brat jego, 21-letni Hersz. Przesłuchany przez policję nie przyznał się do winy. Ciężki jednak na nim poważyć, podejrzenie. Badany przez sędziego śledczego wikał się w zeznaniach, ale wszyscy z przesłuchanych świadków stwierdzają kategorycznie, że tylko on mógł być sprawcą tajemniczego zabójstwa.

Hersz Goldberg został aresztowany i osadzony w więzieniu do dyspozycji władz śledczych. Dalsze dochodzenie ustali, czy rzeczywiście jest on bratobójcą.

## Nowości wydawnicze

Ferdynand Śliwiński i Józef Helczyński: „Słowniczek ortograficzny”. Książnica — Atlas, Lwów — Warszawa 1931.

„Słowniczek ortograficzny” Śliwińskiego i Helczyńskiego jest przeznaczony do użytku klas szkoły powszechnej i wszystkich klas gimnazjum niższego.

Materiał tego słowniczka zastosowano do ćwiczeń i opowiadań z zakresu języki i nauki pisowni, dzięki czemu dziecko może przejść od zeszytu, w którym samo układało według alfabetu wyrazy, trudne do opanowania pod względem pisowni do niniejszego podręcznika, a zapozna się z nowym doradcą, który go nie zrazi ani trudnością przy wyszukiwaniu wyrazów, ani zbyt surowym obliczem.

Wstęp wyjaśni uczniowi jak należy szukać poszczególnych wyrazów i rozwiązywać trudności orto-

graficzne. Zapomocą odpowiednie kroju, czcionki grube zwrócą uczniowi uwagę na najistotniejszą trudność w pisowni wyrazu szukanego, wreszcie wpłyną na zapamiętanie wydłużonego obrazu liter.

W miarę rozwoju młodzieży szkół powszechnych i niższego gimnazjum znajdzie w swym podręczniku gotowe formy, ważne ze względu na zasadniczość wyrazu odmienne formy zasadniczych wyrazów uzupełniona jest formantami, następującymi trudności ortograficzne, a pierwsza forma zasadniczość wyrazu odmienne jest rozdzielona na zgłoski. Wyrazy nieodmienne są powtórzone w postaci rozdzielonej na sylaby.

Odpowiednie działy wyrazów zaznaczają inicjały. Każdy nowy dział słówek zdobi trzy ilustracyjne przedmioty, których nazwy znajdują się w tym dziale; rysunki te nie budzą wątpliwości co do ich znaczenia, nie zmieniają charakteru słownika ortograficznego a dają podręcznikowi miłą formę, zastosowaną do wieku młodzieży szkół powszechnych i niższego gimnazjum.

Nowy ten „Słowniczek ortograficzny” stanie się dobrym doradcą młodzieży. Nie lekając się użycia wyrazu następującego trudności, nauczy się uczeń czy uczennica zwracać pełną uwagę na ortografię, przyzwyczają się do korzystania ze słowników ortograficznych w wyższym gimnazjum czy w szkole zawodowej.

## Trochę humoru

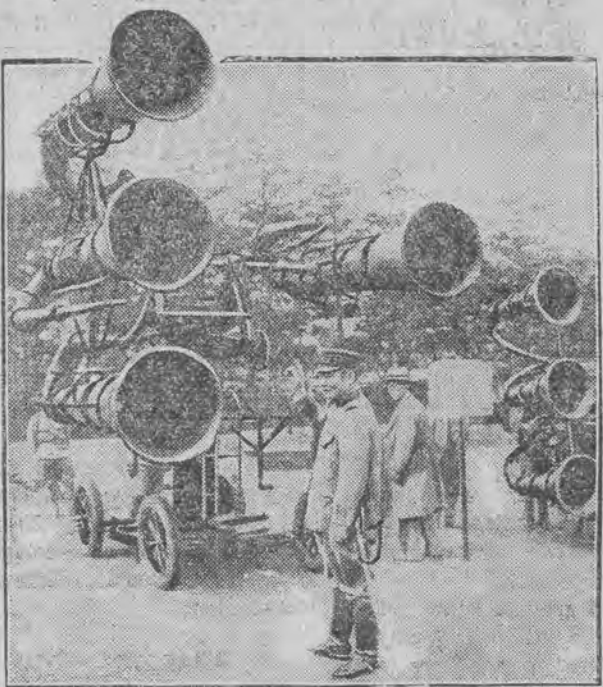
### GROŹBA.

Adwokat: Mówiłem z żoną pańską. Jeśli nie będzie otrzymywała co miesiąc przyrzeczonych alimentów, wprowadzi się znowu do państwa!

### ROZBROJENIE.

Konferencja rozbrojeniowa w Genewie rozpoczęła się pod dobrą wróżką. Japonia zaczęła już rozbrajać armię chińską...

## Podśluchowe aparaty



stosowane przez armję japońską dla uniknięcia niespodziewanego ataku samolotowego. Aparat podśluchowy notuje nadlatywanie aeroplanów na znaczną odległość.











# DYREKCJA Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi Obwieszczenie.

Dyrekcja T-wa Kredytowego miasta Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że Zwyczajne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa odbędzie się w dniu 2 marca 1932 r. o godz. 5-tej po południu w gmachu Towarzystwa Kredytowego przy ul. Pomskiej Nr. 21

Porządek dzienny Ogólnego Zebrania obejmuje:

1. Sprawozdanie Dyrekcji za 1931 r.
2. Projekt do etatu na rok 1932.
3. Wniosek władz Towarzystwa w przedmiocie przeniesienia ksiąg hipotecznych z Piotrkowa i Kalisza do Łodzi i ew. budowy odpowiedniego gmachu.
4. Wybór 2-ech Dyrektorów.
5. Wybór 1 zastępcy dyrektora.
6. Wybór 3-ech członków Komitetu Nadzorczego.

Wstęp na ogólne zebranie przysługuje wszystkim osobom, które posiadają nieruchomości, obciążone pożyczkami Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi i którym służy prawo rozporządzania swoim majątkiem. Członkowie T-wa, niemogący lub niezyczący sobie uczestniczyć na Ogólnym Zebraniu, mogą upoważnić do głosu innego Członka Towarzystwa, nikt jednak nie może mieć więcej, niż dwa głosy. Za małoletnich, usamowolnionych, bezwłasnowolnych i wogóle osoby, pozostające pod opieką, prawo do głosu na Ogólnym Zebraniu służy ich opiekunom i kuratorom.

Właścicielka nieruchomości może być zastąpiona na Ogólnym Zebraniu przez męża bez upoważnienia. Nieruchomość, stanowiąca własność dwóch lub kilku stowarzyszonych lub należąca do spadkobierców, może być reprezentowana na Ogólnym Zebraniu przez jednego z nich po uprzednim złożeniu upoważnienia od pozostałych.

Posiadanie dwóch lub więcej nieruchomości, obciążonych pożyczkami T-wa, upoważnia tylko do jednego głosu. Towarzystwa Akcyjne i wogóle osoby prawne uczestniczą w Ogólnym Zebraniu z jednym głosem w osobie przedstawiciela, któremu będzie wydane w tym względzie pełnomocnictwo.

Na dni 15 przed Ogólnym Zebraniem, t. j. do dnia 15 lutego r. b. włącznie, mogą być podane ze strony stowarzyszonych do Komitetu Nadzorczego wnioski na Ogólne Zebranie, opatrzone przynajmniej 20-ma podpisami.

Sprawozdanie Dyrekcji za rok ubiegły, oraz projekt do statutu na rok 1932 będą dostępne dla stowarzyszonych w biurze Towarzystwa, poczynając od dnia 24 lutego r. b.

Bilety wejścia na Ogólne Zebranie wydawane będą w biurze Towarzystwa w godzinach biurowych, poczynając od dn. 24 lutego do dnia 1 marca r. b., w dniu zaś Ogólnego Zebrania — do godziny 13-ej.

Bez biletu wejścia na salę Ogólnego Zebrania nikt wpu-szczony nie będzie.

## KANCELARJA NOTARJUSZA JANA ZAKRZEWSKIEGO

przeniesiona została z dniem 6-go lutego 1932 roku

na ulicę Piotrkowską Nr. 53  
(dawniej Nr. 74)

I-sze piętro, front, telefon 181-41.

Dźwiękowe Kino  
**MIMOZA**  
KILINSKIEGO 17B  
Dziś premiera!  
**Latarnia Morska**  
Wstrząsająca tragedia trzech osób  
W rolach głównych: Imogena Robertson, John Mac Brown i Robert Ellis.  
Nad program: Dodatek dźwiękowy.  
Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15.  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.  
Następny program: ????

**OLLA**  
GUM...?  
Wasze zdrowie, Szczaście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.  
**TYLKO „OLLA”**

**KUPUJCIE Z I-GO ZRÓDŁA**  
WIELKI WYBÓR  
Wózków dziecięcych | Materaców sprężynowych PATENT  
Łóżek metalowych | Wyżymarek amerykańskich  
Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE  
**„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,**  
TEL. 138-31, w podwórzu.

**Po 20 gr.**  
NAJLEPSZE CIASTKA  
poleca  
**CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

**STENOGRAFIJ**  
polskiej i niemieckiej wyucza systemem uproszczonym  
**HENRYK BERMAN**  
ul. Przejazd 19. Telef. 136-05.  
Początek nauki w nowych kompletach 10 lutego r. b. Informacje i zapisy codz. od 10-11 i od 5-8 w.

**Samochód**  
półtora-tonowy z krytą karo-serją prawie nowy okazuje się tanio do sprzedania. Tel. 126 74 od godz. 9-11 i od 3-7 w.

Lek. dentysta  
**L. Gecowowa**  
przyjm. od 3-8 wiecz.  
w **Lecznicy Piotrkowska 45.**

**„SANATO”**  
Zespół Położniczo-Chirurgiczny  
Ogrodowa 10, tel. 213-57  
I i II klasa  
Oddział położniczo-ginekologiczny  
Dr. med. Sz. Eigerowa  
Dr. Reitler Kurjańska  
Dr. med. J. Baum  
Dr. med. W. Eychner  
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 300 zł.  
Opieka nad dzieckiem  
Dr. med. J. Polakow  
Oddział chirurgiczny  
Dr. med. M. Kantor,  
godz. przyjm. 1-2 pp.

Do akt. Nr. E.198 / 32 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15 zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 17 lutego 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 91 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Bolesława Jankowskiego i składających się z 20 łóżek niklowych oszacowanych na sumę Zł. 2500.—  
Łódź, 30.1.32 r.  
Komornik (—) Rzymowski

Do akt. Nr. E. 2020-31  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza że w dniu 18 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 69 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Józefa Rozenholca i składających się z 300 mtr. towaru damskiego paltowego oszacowanego na sumę Zł. 1200.—  
Łódź, 1/2 1932 r.  
Komornik Jan Rzymowski.

**Poradnia WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1  
TEL. 205-33  
czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11-13 przyjmuję  
2-3 kobieta-lekarz  
w niedzielę i święta od 9-2 pp.  
leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
**PARADA 3 ZŁ.**

Dr. med.  
**L. NITECKI**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Nawrot 32 tel. 213-13  
przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w. w niedziele i święta od 9-12 w pol.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„Przedwiośnie”**  
  
Zeromskiego 74-76  
róg Kopernika

Dziś premiera!  
**Światła wielkiego miasta**  
w wykonaniu **CHARLIE CHAPLINA i Wirginii Cherrill**  
Nadprogram aktualności filmowe.  
Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o g. 2 p. p., ostatni seans o godz. 10 wiecz.  
Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr.  
w rolach głównych: **Marja Malicka, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski i inni**  
Następny program: **„NIEBEZPIECZNY RAJ”**  
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt  
**Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.**

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„RAKIETA”**  
Sienkiewicza 40.  
Początek w dni powsz. o g. 4, w sob., niedz. i święta o g. 2.

Dziś wielka premiera  
przepięknego filmu p. t.  
**Noce Paryskie**  
w którym koncert gry aktorskiej dają: Gwiazda sceny francuskiej **Meg Lemonnier** oraz ulubieniec kobiet, przepiękny **Henri Garat**  
Następny program: **„MELODIA SZCZĘŚCIA” z Janet Gaynor i Charles Farrell.**

